№ 212. Czwartek 17. Września 1863. Rok wydania 53

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego Excel. minister stanu nadał opróżnione przy krakowskiem gimnazyum u św. Anny posady nauczycieli umieszczonym dotąd w nadzwyczajnym charakterze przy tem gimnazyum nauczycielom *Maxymilianowi Bugielskiemu* i *Sofronowi Tymińskiemu*, tudzież nauczycielowi gimnazyalnemu w Königgrätz *Janowi Kosina* i Rzeszowskiemu nauczycielowi gimnazyalnemu *Czesławowi Łozińskiemu.*

Ministerstwo sprawiedliwości nadało opróżnioną przy sądzie obwodowym w Przemyślu posadę sekretarza rady c. k. kapitanowi-audytorowi Dr. *Wacławowi Krotochwil.*

Ministerstwo sprawiedliwości nadało opróżnioną przy krakowskim sądzie krajowym posadę dyrektora urzędu hypotecznego adjunktowi tego urzędu *Teodorowi Błońskiemu de Biberstein.*

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. września.

Izba deputowanych Rady państwa, zwołana z powodu uwięzienia jej członka Rogawskiego na dzień 15go b. m., zebrała się istotnie dnia tego na posiedzenie. Obecnymi byli wszyscy prawie ministrowie. Po załatwieniu kilku spraw bieżących oznajmił prezydent, że deputowany Kaz. Dzieduszycki nadesłał ze Lwowa pismo donoszące o jego przytrzymaniu i rewizyi, przeciw czemu protestował, powołując się na swój charakter deputowanego Rady państwa, ale bezskutecznie. Na jego żądanie upraszał prezydent ministra policyi o wyjaśnienie, a minister przyrzekł odpowiedzieć pisemnie. Potem odpowiadał minister stanu na dwie interpelacye, 1) deputowanego Gross względem ściągania dodatków w naturaliach dla plebanów ewanielickich; a 2) Cupra względem rozdzielania podwyższonej opłaty szkolnej w gimnazyach i wyższych szkołach realnych. Co do pierwszej oświadczył minister, że przy exekucyjnem ściąganiu tych dodatków nie wykroczono nigdzie przeciw najwyższemu patentowi z 8. kwietnia 1861; zaś co do drugiej powiedział, że z nadwyżki opłaty szkolnej będą nauczyciele pobierać remuneracye, stosownie do lat swojej służby, i że nauczyciele szkół realnych zostali już zrównani w randze z nauczycielami gimnazyalnymi. Następnie odczytano izbie pismo lwowskiego sądu krajowego, z doniesieniem, że deputowany Rogawski schwytany został „na gorącym uczynku„ jako członek komitetu rewolucyjnego, a oraz odpowiedź ministra sprawiedliwości na odnośne zapytanie prezydenta, z przyrzeczeniem, że będą udzielone wszystkie dokumenta pod warunkiem zachowania w tajemnicy pewnych aktów ważnych dla bezpieczeństwa państwa. Minister sprawiedliwości oznajmił, że sąd krajowy we Lwowie postanowił rozszerzyć zaostrzenie przeciw Rogawskiemu na zbrodnię stanu. Dalej odczytane zostało podanie Rogawskiego w polskim i niemieckim języku z opisaniem wypadku jego uwięzienia i oświadczeniem, że nie został schwytany na gorącym uczynku zbrodni, przewidzianej w ustawie ku ochronie wolności osobistej. Z tej przyczyny odwołuje on się do wyroku izby. Prezydent zaproponował wydział z 9 członków, wybrany z całej izby, którego sprawozdanie jednak nie ma być drukowane. Na wniosek dep. Potockiego przydzielono temu samemu wydziałowi także sprawę Kaz. Dzieduszyckiego. Izba przyjęła te wnioski i zostali wybrani do tego wydziału pp. Herbst, Mühlfeld, Mende, van der Strass, Waser, Grocholski, Pražak, Berger, i Rechbauer. Wydział ten miał zebrać się natychmiast. Przyszłe posiedzenie izby naznaczono na dzisiaj 17. b. m.

Jak donoszą *Jener. Kor.* z Inszpruku, otrzymał magistrat tamtejszy na dniu 13go b. m. najwyższe postanowienie Jego c. k. Apost. Mości, w którem Najjaśn. Pan zapewnia, że chociaż sprawiłoby Mu to największą przyjemność uczestniczyć w zapowiedzianem na dzień 29. września festynie krajowym na cześć 500letniej rocznicy połączenia Tyrolu z Austryą, nie pozwalają Mu na to ważne sprawy rządowe, ale że na wszelki sposób zastąpi Go w tem który z Arcyksiążąt.

Najnowsza *Wiener Abendpost* z 15go b. m. przyniosła już dosłowną treść ostatniej depeszy rządu austryackiego, w sprawie polskiej wysłanej do Petersburga, ale dla braku miejsca musimy odłożyć ogłoszenie tego długiego i ważnego dokumentu do numeru jutrzejszego. Tymczasem przyniosła już *Jener. Kor.* także krótką, chociaż niepewną jeszcze analizę odpowiedzi rosyjskiej na tę depeszę. Mianowicie pisze jej sprawozdawca z Petersburga, że co do osnowy tej odpowiedzi nie mógł wprawdzie dowiedzieć się nic pewnego, gdy przedmiot ten jest tajemnicą dyplomacyi; ale z doniesień jego, za które jednak nie ręczy, można wnosić, że błędnem było twierdzenie *Independance belge* jakoby noty wspominały o zamierzonych przez rząd rosyjski reformach w Polsce, ponieważ jak się zdaje odpowiedź rosyjska nic takiego nie zawierała. Bez wyraźnej wzmianki o sześciu punktach, odpowiedź zdaje się wychodzić z przypuszczenia, że poprzednie przyzwalające oświadczenie Rosyi co do tych punktów, należy uważać jako rzecz załatwioną; pokojowe usposobienie Austryi jest z wdzięcznością ocenione, Rosya podziela życzenia o dobro Polski. Zresztą miano wyrazić z ubolewaniem, że ponieważ nadzieje, które ze strony rosyjskiej przywiązywano do dyskusyi i ich rezultatów, nie zostały zijszczone, a różnica w zdaniach pomiędzy mocarstwami a Rosyą względem sprawy polskiej nie została usunięta w drodze tychże dyskusyi, tedy dalsze prowadzenie ich wydaje się zbytecznem. To co donosiły dzienniki, że Rosya bierze na siebie odpowiedzialność za swoją politykę w tej sprawie, potwierdza się według doniesień sprawozdawcy *Jener. Kor.* — Dowiaduje się on także, że noty do Austryi i Anglii były w treści dosyć zgodne. W końcu nadmienia, że wkrótce zajdą ważne zmiany w reprezentacyi Rosyjskiej u większych dworów zagranicznych.

Także gabinet *francuzki* otrzymał już odpowiedź rosyjską; jak donosi bowiem *Nation* z 14. b. m. została depesza rosyjska dnia tego doręczona panu Drouyn de Lhuys. Książę Gorczakow jednak ma się ograniczać w niej tylko na dyskusyi o stosowności użycia żądanych środków.

Tymczasem nie ustaje walka na widowni powstania polskiego i *Czas* donosi znowu o świeżej potyczce zaszłej 11go b. m. w Sieradzkiem, ale nie ma jeszcze dokładnych wiadomości ani o miejscu, gdzie zaszła, ani też o jej rezultacie. Prócz tego zbija *Czas* wczorajszy buletyn urzędowy ***Dziennika powszechnego*** o potyczce w Poddębicach i donosi o dwóch dawniejszych potyczkach, stoczonych na Litwie pod Laworyszkami w powiecie wileńskiem d. 28. sierpnia, i pod Borunami w powiecie oszmiańskim dnia 1. września. Obie te potyczki, chociaż drobne, miały być pomyślne dla powstańców. — Co do zapowiadanego zamknięcia miasta Warszawy pisze *Jener. Kor.*, że podług listu otrzymanego przedwczoraj wprost z Warszawy nie jest to miasto bynajmniej zamknięte, lecz owszem komunikacya z niem na wszystkie strony jest zupełnie wolna. Natomiast podług ***Kroniki*** krakowskiej opowiadają podróżni z Warszawy, że nowe środki ostrożności, nakazane przez rząd rosyjski, odpiero od wczoraj miały być wprowadzone w wykonanie; stróże jednak i rządcy domów podziękowali prawie bez wyjątku właścicielom domów za służbę, nie chcąc pełnić służby policyantów. Dalej dowiaduje się ***Kronika***, że na całej linii kolei, zacząwszy od Rokicice aż do granicy pospędzali Rosyanie tysiące chłopów, którzy wycinają las na 150 sążni z obudwu stron.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 14. września. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z Bruck donoszą, że Najjaśn. Pana przyjmowano tam w piątek wieczorem z wielką uroczystością. U świetnie przystrojonego dworca kolei witała Monarchę reprezentacya powiatowa i gminna miasta Bruck, a licznie zgromadzony lud przyjmował Go radośnemi okrzykami.

Jego cesarzew. Mość Wielki Książę rosyjski ***Konstanty*** z małżonką przejeżdżali w podróży swej do Krymu 12go b. m. przez Temeszwar, gdzie przyjmowali ich w dworcu kolei fml. ***Braun***

jako tymczasowy zastępca komenderującego i komendant twierdzy, z dwoma oficerami sztabowymi, tudzież dyrektor policyi p. Leiser.

Jak się dowiaduje *Giornale di Verona* z dobrego źródła, ma być wkrótce ogłoszona powszechna amnestya dla mieszkańców prowincyi włoskich Cesarstwa, nad czem mają się już toczyć obrady w gabinecie. Amnestya ta ma poprzedzić przygotowujące się reformy, a sprawa ta została poruszoną po powrocie Jego Mości Cesarza z Frankfurtu. Wszelako publikacya tego aktu łaski ma nastąpić dopiero po zamknięciu kilku politycznych procesów. Jak się dowiaduje korespondent rzeczonego dziennika, miało ministerstwo stanu w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości uwzględnić ważne zażalenia, i postanowiło ukończyć raz długi proces. *Const. Oest. Ztg.* podając tę wiadomość dodaje, że cała odpowiedzialność za nią pozostawia dziennikowi *Giornal di Verona*.

Na posiedzeniu sejmu siedmiogrodzkiego z 14go b. m. rozpoczęła się jeneralna debata nad drugim wnioskiem rządowym względem używania języków krajowych w publicznych korespondencyach urzędowych. Zapisanych było 15 mowców. Biskup Fogarassy mówił za historycznym rozwojem także co do języków w korespondencyi urzędowej, i przemawiał za prawem języka węgierskiego. Większa część mowców oświadczyła się za projektem rządowym. Przyszłe posiedzenie nastąpi we środę, i rozpocznie się specyalna debata nad tym wnioskiem rządowym.

Przyjmowanie prywatnych depeszy na stacyach telegraficznych wiedeńsko-warszawskiej kolei żelaznej, mianowicie w Łowiczu, Piotrkowie, Skierniewicach, Sosnowicach i w Częstochowej zostało podług oznajmienia ces. rosyjskiej administracyi telegrafów zawieszone aż do dalszych rozporządzeń.

(Sprostowanie.) Do *Jener. Kor.* piszą ze Lwowa pod d. 13. b. m. Możnaby to nazwać prawdziwem nadużyciem dziennikarstwa, gdy korespondenci (jak autor korespondencyi z Tarnowa z 5. b. m. N. 247 *Fremdenblatt*) donoszą o wypadkach, których nigdy nie było. Zaprzeczają jakoby przesadzali w swoich doniesieniach, i zapominają, że gdy raz zachwianą będzie wiara w prawdziwość ich wiadomości, nikt im na przyszłość wierzyć nie będzie.

Pisano, że „dwie roty Rosyan, wyparte zostały przez Lelewela do Galicyi. Austryackie wojsko graniczne ustąpiło, dozwoliło „Rosyanom iść naprzód, następnie rozbroiło ich; karabiny ustawiono „w kozły. Rosyanie odpoczęli przez kilka godzin, a następnie „wraz z bronią powrócili do Polski. Ale tu oczekiwał na nich „Lelewel ze swym korpusem, i pobił ich. Rzeczy się za prawdziwość.“

W tem nie ma słowa prawdy. Lelewel nie walczył na granicy, i ani on, ani żaden inny dowódzca powstańców, nie wyparł Rosyan do Galicyi. Wojsko też rosyjskie nie było tu, nie odpoczywało, i nie zostało pobite jak utrzymuje korespondencya. Wieści te nie są bez tendencyi, ale jako zbyt częste chybiają swego celu, bo zbliża się czas, że im nikt wierzyć nie będzie.

Anglia.

Londyn, 12go września. *(Powrót Królowej. — Burza.)* Królowa Jej Mość przybywszy jachtem swoim przed dwoma dniami w nocy przed Margate, wylądowała dnia 10go po godzinie 11tej w Woolwich, i ztamtąd udała się do Windsoru. Tą razą publiczności dozwolono przystęp na miejsce wylądowania. Królowę powitano z zapałem. Pierwszy to raz od śmierci małżonka dozwoliła Królowa powitać się salwami z dział.

Dnia 10go w nocy była w Londynie straszna burza, lecz nie zrządziła żadnej szkody. Następnego dnia mieliśmy najpiękniejszą pogodę. W okolicy była słota.

Francya.

Paryż, 13. września. *(Fałszywe pogłoski. — „Journal des Debats“ o bliskich reformach w Rosyi.)* Giełda paryska była dnia wczorajszego zatrwożona trzema pogłoskami, które jednak okazały się w końcu fałszywemi. I tak mówiono najpierw, że Cesarzowi Napoleonowi miał się wydarzyć jakiś przypadek w Biarritz; powtóre głoszono, że Król włoski Wiktor Emanuel miał niebezpiecznie zachorować, a nakoniec rozeszła się jeszcze trzecia wieść, jakoby Książę Gorczaków miał w nadesłanej właśnie odpowiedzi swojej żądać stanowcze rozwiązania komitetów polskich we Francyi, coby naturalnie mogło pociągnąć za sobą bardzo groźne następstwa. Wszystkie te pogłoski jednak zbija *La France* jako bezzasadne.

Journal des Debats, który jak wiadomo zostaje w ścisłych stosunkach z północną dyplomacyą, i miewa zwykle dokładne wiadomości o tamtejszych wypadkach, podaje list z Petersburga, zawierający kilka wskazuwek co do zamierzonej konstytucyi dla Rosyi i Polski, które przy licznych i sprzecznych pogłoskach o tej sprawie zasługują na szczególną uwagę. Położenie Rosyi dzisiaj jest zdaniem korespondenta podobne, jak Francyi w roku 1787, nim zwołane zostały stany jeneralne. Od wydziałów szlacheckich i innych, od władz i zgromadzeń zasięga opinii rada państwa i jeżli zgadza się na nie przedkłada je Cesarzowi jako projekt do ustawy, poczem dopiero monarcha sankcyonuje ustawy. Część sądownictwa została już teraz jako projekt ustawy przedłożona do zmiany. Mianowicie mają być wybierani sędziowie z najniższych warstw społeczeństwa, apelacya do rady państwa ma być zniesiona, senat będzie urzędować jako najwyższy trybunał, i pewien stopień jawności ma być dozwolony. Główną kwestyą jednak jest organizacya dystryktów, prowincyi i całego państwa. W tym zamiarze mają odbywać się zgromadzenia, a mianowicie szlachta posiadająca pewny obszar ziemi ma uzyskać prawo wyboru. Z posiadaczy mniejszych gruntów, jakiemi są n. p. uwłaszczeni teraz poddani, ma zbierać się tyle, ile potrzeba na pewny obszar ziemi dla uzyskania prawa wyboru. Do przeprowadzenia tej reformy postanowiono korzystać z czasu, kiedy entuzyazm narodowy jest jeszcze w całej sile. Co się tyczy Polski powinnyby mocarstwa być zupełnie zadowolone, gdyż Rosya posuwa się jeszcze dalej za owych sześć punktów, bo przecież musi i dla Polaków uczynić to, co dla innych prowincyi, zwłaszcza, że to Królestwo w powyższy sposób nierównie łatwiej można uorganizować i z całem państwem połączyć.

(Europejskie konfederacye pomysłu panów E. Girardina i G. Genesco.) Frankfurcka *l' Europe* ogłasza dwa listy, w których pp. Emile Girardin i Gregory Genesco rozwijają swoje zdanie o organizacyi nowych konfederacyi europejskich. Pan Girardin, który adresuje swój list z Baden-Baden, 3. b. m. do redaktora dziennika *La Presse*, pana Rouy, oświadcza się za polityczną równością wszystkich państw, odpowiednią zasadzie równouprawnienia wszystkich obywateli państwa; państwa faktycznie istniejące mają być podług niego uznane za nietykalne, i ma być utworzona konfederacya europejska, w którejby każde Państwo bez względu na jego terytoryum i potęgę miało głos jeden, przezcoby zasada powszechnego prawa głosowania otrzymała w tej radzie głów ukoronowanych właściwe swoje znaczenie. Na to odpowiada p. Genesio, że konfederacya europejska musiałaby raczej opierać się „na owych dokonanych faktach, które nie są niczem innem, jak tylko uznanemi prawami.“ Obok tego nie bardzo zrozumiałego założenia swego programu politycznego żąda p. Genesio w sprzeczności z panem Girardin kilka małych zmian w dzisiejszych stosunkach terytoryalnych. Tym zmianom mają ulegnąć głównie Rosya, Austrya, Dania, Holandya i Turcya. Czy jednak stosunki europejskie dadzą się zmienić podług mniemania tych panów, jest to zagadka, którą oni sami tylko rozwiązać zdołają.

Włochy.

Rzym, 11. września. *(Nota w Giórnale di Roma. — Komitety rewolucyjne.) Giornale di Roma* zawiera następującą notę:

„Od dłuższego już czasu nie wzdryga się prasa rewolucyjna z cyniczną bezczelnością, właściwą wszystkim tym, którzy dążą do niecnych celów, przed najgorszemi nawet środkami, lecz ogłasza prawie codziennie najhaniebniejsze kłamstwa, największe oszczerstwa, najniedorzeczniejsze baśnie, a wszystko to skutkiem ożywiającej ją nienawiści ku rządowi stolicy papiezkiej. Byłoby równie nudnem jak zbytecznem, gdybyśmy chcieli zbijać z osobna każdą z tych szczególnych publikacyi, które nie wytrzymają żadnej rozsądnej krytyki i nie zasługują na żadną inną odpowiedź prócz pogardliwego milczenia. Pragnąc jednakże uczynić zadość powszechnemu oburzeniu ludzi uczciwych, a oraz oddać sprawiedliwość osobom, które dla zasad swoich bywają od czasu do czasu przedmiotem tych złośliwych wycieczek, uważaliśmy za rzecz stosowną podać teraźniejszą zbrodniczą taktykę partyi rewolucyjnej na wzgardę powszechną. Te uwagi będą dostateczne do oświecenia poczciwych ludzi, ażeby wiedzieli, jak mają sądzić o artykułach i korespondencyach pewnych dzienników. Oby dały nieba, by zdołały oraz poprawić przynajmniej część tych bezwstydnych pismaków!“

W Rzymie istnieją dwa tajne komitety rewolucyjne. Jeden z nich, tak zwany komitet narodowy, zostaje w bezpośrednim związku z rządem piemonckim; drugi reprezentuje pod nazwą komitetu czynu partyę Garibaldzistów. Między obydwoma tedy przyszło teraz do otwartej wojny, i komitet narodowy poniszczył tajemne prasy drukarskie partyi czynu, a nawet — jak zapewnia *La Presse* — uwiadomił o tem w drodze telegraficznej rząd piemoncki.

(Piemonckie spory o Wenecyę.) Od roku 1859 komitet rewolucyjny pod imieniem „Comitato Centrale di Venezia“ propaguje Króla Wiktora Emanuela i wzrost jego potęgi. Chociaż rozmaite proklamacye, promemoria i awiza tego komitetu są datowane z Wenecyi, niepodlega wątpliwości, że siedzibą jego jest Turyn, a szefem adwokat i były prezydent izby Dr. Sebastiano Tecchio, płatny od rządu Króla Wiktora Emanuela. Teraz jednak odkąd stronnictwo ruchu postanowiło „oswobodzić“ Wenecyę bez pomocy Króla Wiktora Emanuela, ustanowiło osobne komitety, które pod imieniem „Comitato d' Azione Veneto“ i „Circolo patriotico Veneto“ konkurują z komitetem Dra Tecchio, i w odezwach swoich bliskie oswobodzenie Wenecyi, naturalnie środkami stronnictwa ruchu, zapowiadając, wyrażały się niekorzystnie o Królu Wiktorze Emanuelu, jego rządzie i ajentach, a mianowicie o wspomnionem „Comitato Centrale“ i ostrzygały Wenecyan o jego podstępach. To rozjątrzyło p. Tecchio, i jego pełnomocnika, i ogłosili ostrzeżenia o zamiarach „Circolo patriotico Veneto.“ Ten jednak nie zraził się, przeciwnie: „odpowiada na wyzwanie przytoczeniem wiadomego faktu, że „Comitato centrale“ płacony jest pieniędzmi królewskiemi, i radby je jak najdłużej pobierać.“ Niech więc Wenecyanie wybierają między przyjacielem prawdziwym, a tym, który jest płatny! Zdaje się, pisze korespondent *Allg. Ztg.* z Wenecyi, że Wenecyanie już zrobili wybór, i że już sprzykrzyły im się wszystkie komitety rewolucyjne przez które tyle szkody ponieśli.

Szwecya.

Chrystiania. *(Przymierze skandynawskie.)* W sprawie szwedzko-duńskiego przymierza donosi wychodzący tu *Morgen Bladet* z listu ze Sztokholmu co następuje: „Nie podlega żadnej wątpliwości, że traktat obronny między Szwecyą, Norwegią a Danią na podstawie not ministra spraw zewnętrznych, które w swoim czasie przedłożone zostały szwedzkiemu sejmowi i stortingowi norwegskiemu, mianowicie z tą zasadą, ażeby nie mieszać się w sprawy niemieckich księstw Holsztynu i Lauenburga, ale obstawać stanowczo przytem, że Szleswik jest krajem duńskim. Czy traktat ten został formalnie wygotowany i podpisany, nie wiadomo jeszcze; ale to pewna, że w projekcie był przedłożony szwedzkiej radzie państwa. Jako rzecz główną ułożono już, że szwedzkie i norwegskie wojska mają działać wspólnie z armią duńską, jeźliby nastąpił atak na Szleswik.

Duński *Dag Bladet*, organ prezydenta duńskiego gabinetu, występował ze zdaniem, że egzekucya związkowa w Holsztynie jest wojną, ale rezultat wypadł inaczej. Szwedzko-norwegski korpus posiłkowy oznaczony został na 25.000 ludzi, do czego Norwegia ma postawić 7000 do 7500 ludzi. Drugim ułożonym już punktem konwencyi jest to, że Dania przyjmuje na siebie koszta utrzymania korpusu posiłkowego, a w części zwraca także koszta transportu tam i na powrót między Szwecyą i Norwegią. Egzekucya w Holsztynie nie jest przeto casus belli, ale wojna może z tego łatwo wyniknąć. Wspomnieć tu jeszcze musimy, że podług zapewnienia korespondencyi *Journal des Debats* ze Sztokholmu, mniemane przymierze Szwecyi i Norwegii wielce jest niepopularne. Pieniądze bowiem, jakieby kraj musiał wydać na to, możnaby nierównie lepiej i korzystniej użyć na założenie kolei żelaznej.

Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy) Warszawa ma być na dni kilka otoczona wojskiem. Przez ten czas będą przedsiębrane rewizye, i nikt nie będzie ani wypuszczony, ani wpuszczony, kto się nie wylegitymuje najdokładniej. Żałoba u kobiet ma być zniesiona, i to pod karami pieniężnemi, a od trzech dni nie wpuszczają do cytadeli żadnej kobiety, która jest czarno ubrana. Na ulicy widać pełno policyantów, utworzonych z tutejszych pułków piechoty; mają odznaki na piersiach, numera żołnierzy policyjnych i pałasze na pendentach. Jenerał Trepów, jako najwyższy szef policyi krajowej rozwija nadzwyczajną czynność, i bystrem okiem poczynił już wiele odkryć. Na kolei petersburskiej aresztował dwóch księży, którzy wydali się mu podejrzanymi, i rzeczywiście znaleziono przy nich 7 listów z instrukcyami tak zwanego rządu narodowego dla rozmaitych okolic Polski, Litwy itd. Wykryto żandarmów narodowych Kochańskiego i Ostrowskiego, którzy mieli udział w morderstwie popełnionem na rodzinie Wichertów, i wkrótce będą straceni jak ich towarzysze, których powieszono d. 4. b. m.

Rosya.

(Wsie z ziemią zrównane. — Nawrócenie.) Urzędowy *Kurye wileński* donosi, że wieś Szczuki w gubernii Grodzieńskiej zamieszkana prawie wyłącznie przez drobną szlachtę polską, za udział wielkiej części mieszkańców w powstaniu, i zamordowanie włościanina, który rządowi rosyjskiemu donosił o gwałtach popełnianych przez powstańców, zostałe z ziemią zrównane, a wszystkich mieszkańców, około 1000 głów przeniesiono w głąb Rosyi. Ten sam los okrutny dotknął z tej samej przyczyny wieś Dziką i jej mieszkańców.

Według tegoż dziennika siedmiu szlachty polskiej, którzy powrócili z powstania otrzymali od Murawiewa przebaczenie, na pokorne prośby, i za wynurzeniem swego żalu; poczem nastąpiło uroczyste przyjęcie ich na nowo do społeczności rosyjskiej. Uroczystość ta odbyła się w ten sposób, że w kościele S. Jana w Wilnie, podczas nabożeństwa na którem celebrował łac. dziekan Wileński ks. Niemeksza, ponowili przysięgę wierności ku Cesarzowi, a to w obecności gubernatora Paniutyna, kamer junkra hr. Stefana Platera i licznie zgromadzonej publiczności. Ks. Niemeksza miał stósowną mowę.

Turcya.

Konstantynopol, 3. września. *(Rekrutacya. — Wiadomości bieżące.)* Z przyczyny zbrojenia sie Turcyi zarządzono pobór do wojska we wszystkich prowincyach, nawet w tych, gdzie ze względów miejscowych rekrutacya była zawieszona. Władza centralna w ostatnim lat dziesiątku mając bardzo wiele regularnego wojska zyskała powagę i znaczenie u plemion dzikich państwo zamieszkujących; pomimo tego są jeszcze niektóre, mianowicie w Syryi, których najgoretszem życzeniem jest w górach i pustyniach przemieszkiwać w oczekiwaniu powstania. I teraz przy poborze omal nie przyszło do powszechnego buntu, co naturalnie najdotkliwiej dałoby się uczuć chrześcianom. O sir Henry Bulwerze mówiono, że udaje się do Bukaresztu, aby tamże załatwić kwestyę danin klasztornych i uspokoić spory księcia Kuzy z bojarami, gdy tymczasem on używa świeżego powietrza na morzu egipskiem. Z przyczyny niezmiernych upałów kto może usuwa się od swoich zatrudnień. Toż samo powiedzieć można o Turkach i ich Sułtanie. *Journal de Const.* utrzymuje, że nie myślą nawet o zaciąganiu pożyczek.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 16 września. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 2 zł. 67 c.; żyta (79 ℔) 1 zł. 53 c.; jęczmienia (68 ℔) 1 zł. 40 c.; owsa (47 ℔) 1 zł. 4 c.; hreczki 1 zł. 47 c.; grochu 2 zł. 50 c.; kartofli 56 c.; cetnar siana 1 zł. 12 c.; okłotów 57 c. w. a.

Wykaz rezultatu

przedsiębranego w miesiącu sierpniu 1863 roku, przez urząd targowy u obcych piekarzy, ważenia i rewizyi pieczywa.

Nazwiska i imiona	Miejsce sprzedaży	wiejski chleb kolonistów		żółkiewski (chleb domowy)		kulikowski (chleb domowy)		wiejski chleb razowy		Uwaga.
		Waluta niższo-austryacka								
		c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	c.	łut.	
Fechter Ignacy	Bernardyński plac	1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Adam		1	7¼	.	.	.	.	.	.	
Wolf Jakób		1	7½	.	.	.	.	.	.	
Wagmann Filip		1	7	.	.	.	.	.	.	
Flor Icek	Na krakowskiej targowicy drzew	.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Basche Izak		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Wider Elke		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Götz Götzel		.	.	1	7	.	.	.	.	
Klar Markus		.	.	1	7	.	.	.	.	
Keslec Natan		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Farb Gedalie		.	.	1	6¾	.	.	.	.	
Bader Neche		.	.	1	6½	.	.	.	.	
Krater Golde		.	.	1	7	.	.	.	.	
Umischweif Jakob		.	.	.	.	1	6	.	.	
Lebwohl Izak		.	.	.	.	1	5	.	.	
Widman Slome		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Klar Chaja		.	.	.	.	1	6	.	.	
Herbst Golde		.	.	.	.	1	6	.	.	
Miser Icek		.	.	.	.	1	6¼			
Feine Chaja		.	.	.	.	1	6	.	.	
Wildman Mojżesz		.	.	.	.	1	6	.	.	
Krater Jakob		.	.	.	.	1	5½	.	.	
Bartlowa Katarzyna		.	.	.	.	.	.	1	9	
Schubert Józef		.	.	.	.	.	.	1	8½	
Kozak Szymon		.	.	.	.	.	.	1	8	
Hojsak Magdalena		.	.	.	.	.	.	1	9	
Nestarowska Anna		.	.	.	.	.	.	1	8	
Suma		4	29½	9	60¾	9	52¼	5	42½	
przeciętne w sierpniu 1863		1	7¼	1	6½	1	4½	1	8½	
przeciętne w lipcu		1	7	1	6¾	1	5½	1	8	
a zatem w podnoszeniu się		.	¼	.	.	.	.	.	½	
a zatem w spadaniu		.	.	.	¼	.	1	.	.	

Żółkiew, 8. września. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Magierów		Rawa		Sokal		Uhnów		Żółkiew	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	3	25	3	50	2	67	3	30	3	40
„ żyta	1	75	1	40	1	27	1	60	1	60
„ jęczmienia	1	50	1	40	1	22	1	35	1	50
„ owsa	1	20	1	40	1	45	1	55	1	50
„ hreczki	2	5	2	.	2	40	2	35	2	.
„ kukurudzy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	80	.	50	.	.	.	50	1	.
Cetnar siana	1	.	.	.	1	90	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	38		.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	5	.	6	.	5	50	6	.	9	.
„ „ miękiego	3	50	5	.	4	40	5	20	6	40
Funt mięsa wołowego	.	10	.	12	.	14	.	10	.	13
Mas okowity	.	40	.	80	.	38	.	45	.	48

Wiedeń, 14. września. *(Targ wiedeński na Woły.)* Na naszym dzisiejszym targu liczono wołów węg. 1157 szt., galic. 1227 szt., krajowych 66 szt., razem 2450 szt. Rzeźnicy wiedeńscy zakupili 1386 szt., na prowincyę sprzedano 701 sztuk. Waga szacunkowa 1 sztuki 560 do 670 ℔. Cena za sztukę 120 zł. do 172 zł. za cetnar 21 zł. do 26 zł. 50 c.

Kronika.

(Ciekawe spostrzeżenia) udzielone zostały akademii francuzkiej nad chlebem znalezionym w Pompei. Wiadomo, że dn. 9. sierpnia 1862 r. kopiąc około domów, natrafiono na sklep piekarza, i odkryto piec pełen chlebów w liczbie 81, z których 76 ważyły po 500 gramm, cztery po 700 do 800 a jeden około kilogramma. Chleby te wszystkie są okrągłe, większa ich część ma średnicy 20 centymetrów, z brzegów nieco podniesione i jakby wałkiem otoczone, naostatek od środka przedzielone są ośmią promieniami, na równe części.

Ciasto mimo, że zabezpieczone było od wpływu powietrza i wilgoci, uległo znacznej zmianie, zewnątrz jest czerniawe i jakby zwęglone, wewnątrz gąbczastego kształtu ale twarde; środek rozsypujący się w proch w odłamach ma połysk węgla kamiennego. Chleb Pompejański zawiera jeszcze 23% wody około, saletrorodu (azote) do 2%, po spaleniu waga popiołu wynosi 17%. Kwasoród i wodoród zmniejszyły się w znacznej części, zresztą w rozbiorze wielkie są różnice pierwiastków składowych w miarę jak się bierze zewnętrzne lub środkowe chleba kawałki. Czas podziałał na materyą organiczną, silniej niż wysoka temperatura, choć chleby pozostawały w piecu hermetycznie zamkniętym. Piec otwarty miał średnicy 2 metry 50 c., a wysokości do 2 metrów.

(Święta Eurozia.) Pokazało się teraz, że S. Eurozia, której oddają cześć w Hiszpanii, pochodziła z książęcej familii czeskiej. Książę kardynał-arcybiskup pragski udawał się do duchowieństwa kościoła, w którym relikwie tej świętej są złożone, z prośbą o zakomunikowanie mu bliższych w tym względzie szczegółów. Takowe nadesłane zostały obecnie najprzewielebniejszemu arcybiskupowi, a z nich okazuje się, że święta Eurozia była córką księcia czeskiego Borzywoja, zaślubioną Królowi hiszpańskiemu; lecz młoda Królowa, w drodze do swej przyszłej rezydencyi, napadniętą została przez Maurów, którzy ją zamordowali. Ponieważ przy jej zwłokach stały się liczne cuda, przeto kościół zaliczył ją w poczet świętych męczenniczek.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. września.

Hotel George: PP. Łukasiewicz Kaj., z Kadubestie. — Jakubowicz Antoni, z Kuczurmik. — Jankowski Ludwik, z Bażykowa. — Hr. Mier Felix, z Radziechowa. — Hohendorf Eust., z Baru. — Białobrzeski Stan., z Dziedziłowa.

Hotel angielski: Serwatowski Mac., z Rajtaraniec.

Hotel Krakowski: Gromnicki Józef, z Łukowic.

Zajazd Kuhna: Terlecki Jan, z Smolnik. — Magóra de Madan Seweryn, z Polski. — Górski Jan, z Koropusza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. września.

PP. Br. Meray, c. k. pułk., do Tarnopola. — Göring Karol, kr. pruski konzul, do Berlina. — Chwalibóg Jan, do Lipowic. — Wysocki Flor., do Hrehorowa. — Urbański Rudolf, do Dobrosina. — Łodyński Hier., do Milatyna.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Ein Wohlthäter**“, dramat w 3 aktach przez Franciszka Nissel.

Jutro teatr polski: „**Stary Kawaler**“, komedya w 4 aktach przez J. Korzeniowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. września 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 328.15	+ 9.0	84.9	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.80	+ 14.1	69.7	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	327.10	+ 10.6	77.8	zachodni „	„

Kurs lwowski.

Dnia 16. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	25½	5	30
Dukat cesarski	„ „	5	28	5	32½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	10	9	18
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76
Talar pruski	„ „	1	66	1	67½
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	30	76	—
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	79	08	79	78
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	50	75	13
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	60	83	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	199	—	200	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. września.

	Instytut kupuje zł.	kupuje c.	sprzedaje zł.	sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe na W. A. oprócz kuponów 100 złr. po	75	50	76	—	—	83⅓
Dawne na M. K. „ „ 100 złr. po	79	27	79	80	—	87½

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	77	25
5% pożyczka narodowa	83	05
Losy z 1860 roku	99	75
Akcye banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	191	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	15
Dukat pojedyńczy	5	32
Srebro	111	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	73.—	73.20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 10	83.20
od kwiet. do paźd. po 5%	83.20	83.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	77.10	77.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	77.30	77.40
dtto. po 4½%	69.25	69.50
dtto. „ 4%	61.25	61.50
dtto. „ 3%	46.—	46.50
dtto. „ 2½%	38.50	39.50
dtto. „ 1%	15.30	15.40
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	160.—	160.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	157.—	158.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.—	95.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	100.15	100.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	100.30	100.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	72.50
„ 4½%	69.—	69.50
„ 4%	61.—	61.50
„ 3½%	53.—	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.—	60.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	72.50
„ 4½%	69.—	69.50
„ 4%	61.—	61.50
B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.		
Niższej Austryi	86.—	86.50
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	88.50
Węgier	76.75	77.25
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	75.—	75.50
Kroacyi i Slawonii	76.25	77.—
Galicyi	74.75	75.—
Siedmiogrodu	74.50	75.—
Bukowina	73.75	74.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.70	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.50	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	22.50	—.—
„ 2¼% „ 100 „	20.25	—.—
„ 2% „ 100 „	18.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	797.—	799.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	192.70	192.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	652.—	655.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1689.—	1691.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 50	187 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.50	147.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	126.25	126 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	250.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	199.50	200.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	238.—	240.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	432.—	433.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	247.—	249.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	395.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	398.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	262.—	265.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	161.50	162.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.75	103.—
10let. „ 1857 po 5%	92.—	92.50
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.60	87.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srcb. upr. za 100 zł. w. a.	93.30	93 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	88.75	89.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	118.50	119.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.50	117.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.50	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	90.75	91.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	75.—	80.—

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	136.60	136.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	—.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.75	53.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.—	94 50
Salma „ 40 „ „	35.75	36.25
Palfiego „ 40 „ „	36.50	36.75
Clarego „ 40 „ „	33.25	33.75
St. Genois „ 40 „ „	34.25	34.50
Windischgrätza 20 zł. „	20.75	21.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.10	94.20
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.20	94.25
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83.20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.25	111.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.95	44.—
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.32	5.33
dtto. pełnej wagi	5.32	5.33
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.89	8.91
Rosyjski imperyał	9.15	9.18
Talar związkowy	1.66½	1.67½
Srebro	111.—	111.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.